

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa K.A.
przeciwko Zarządowi [...] w B.
o odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 listopada 2018 r., sygn. akt III APa [...],

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 21 marca 2018 r. zasądził od pozwanego Zarządu [...] w B. na rzecz powoda K.A. 119.269,44 zł tytułem odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 7 listopada 2018 r. oddalił apelację pozwanego.

W skardze kasacyjnej pracodawca zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 101² w związku z art. 101¹ k.p. i art. 30 oraz art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych; art. 101² w związku z art. 101¹ k.p., art. 300 k.p. i art. 58 § 1 k.c.; art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych.

W ocenie pozwanego skarga kasacyjna jest uzasadniona, gdyż w sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do pytań:

- czy pracodawca będący jednostką budżetową wykonującą wyłącznie zadania własne gminy z zakresu użyteczności publicznej może zawrzeć z pracownikiem samorządowym będącym kierownikiem tej jednostki umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy na podstawie art. 101² k.p. w związku z art. 101¹ k.p., zwłaszcza w kontekście możliwości spełnienia przesłanki wystąpienia konkurencyjności innych podmiotów działających na terenie danej gminy w stosunku do tej gminy czy jej jednostki budżetowej wykonującej zadania własne jednostki samorządu terytorialnego z zakresu gospodarowania nieruchomościami gminy, zaspokajania potrzeb mieszkaniowych osób o niskich dochodach, a także utrzymania porządku i czystości w gminie, z wyłączeniem odbioru odpadów komunalnych (realizuje je przedsiębiorca wybierany w przetargu) oraz w kontekście przesłanki możliwości wyrządzenia jej szkody wskutek podjęcia pracy w podmiocie nie będącym jednostką samorządu terytorialnego czy Jej jednostką budżetową;

- czy przepis art. 101² k.p. w związku z art. 101¹ k.p. i art. 43 ust. 1 i art. 30 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych może w ogóle mieć zastosowanie do pracowników samorządowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłanka na którą powołuje się pozwany nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z § 1 umowy o zakazie konkurencji powód zobowiązał się do nienawiązywania więzi prawnych z podmiotami prowadzącymi działalność w dziedzinie zarządzania nieruchomościami na terenie Gminy oraz prowadzenia działalności w zakresie odbioru odpadów na terenie Gminy. Oczywiste jest, że nie tylko pozwany Zarząd działalnością tego rodzaju zajmuje się w Gminie B., co potwierdza sam skarżący wskazując, że odbiór odpadów powierzany jest firmie zewnętrznej w drodze przetargu. Przypomnienie to było konieczne, gdyż formułując pierwsze zagadnienie prawne pozwany

skoncentrował uwagę na zadaniach realizowanych przez pracodawcę, a pominął całkowicie zasadniczą kwestię, która sprowadza się do pytania czy działalność ta może lub jest wykonywana również przez inne podmioty występujące na rynku. Nie jest przecież tak, że na terenie Gminy B. zarządem nieruchomościami może zajmować się tylko pozwany. Zgodnie z zasadą swobody kontraktowej mogą to czynić również podmioty „pozagminne”. Przedstawione rozważania wskazują, że pierwsze zagadnienie prawne sformułowane zostało na fałszywych założeniach.

Po drugie, zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniających wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). Problem przedstawiony jako istotne zagadnienie prawne nie może sprowadzać się do zwykłej wykładni i stosowania prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2009 r., III UK

90/08, LEX nr 707909, oraz z dnia 8 września 2008 r., III UK 55/08, niepublikowane) ani polegać na przedstawieniu wątpliwości skarżącego odnośnie do prawidłowości rozstrzygnięcia jego indywidualnej sprawy. Zatem rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575).

W rozpoznawanej sprawie sformułowane przez skarżącą zagadnienia nie spełniają wymogów przedstawionych powyżej. Pozwany poza sformułowaniem zagadnień nie posilił się na dogłębną analizę art. 101¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 101² § 2 k.p.c. i odzwierciedlenie wniosków z niej wynikających do pytań stawianych w zgłoszonych zagadnieniach. Braki te samoistnie uniemożliwiają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po trzecie, udzielenie odpowiedzi na postawione przez skarżącego pytania jest możliwa przy wykorzystaniu zwykłych metod wykładni. Ze zwrotu „podmiot prowadzący działalność konkurencyjną”, który został użyty przez art. 101¹ § 1 k.p. nie da się wyprowadzić wiążących wniosków co do strony podmiotowej, a w szczególności co do możliwości wykluczenia określonych pracodawców z kręgu osób mogących połączyć się umową o zakazie konkurencji. Posłużenie się językowymi regułami interpretacyjnymi skłania do podkreślenia, że chodzi o stan rywalizacji między pracodawcą a innym podmiotem. Płaszczyzny owej konkurencji nie zostały określone. Posługując się miarą ekonomiczną, relatywnie łatwo można wykazać przeciwstawne interesy. Nie wyczerpuje ona jednak złożonych zależności występujących między podmiotami uczestniczącymi w obrocie prawnym. Kodeks pracy reguluje prawa i obowiązki w sposób powszechny, nie można zatem założyć, że art. 101¹ § 1 k.p. nawiązuje wyłącznie do relacji ekonomicznych. Funkcja tego przepisu jest szersza. Pracodawcy różnią się od siebie. Wystarczy przywołać okoliczność, że za pomocą zatrudnienia pracowniczego realizowane są cele w sferze publicznej. Według formuły non profit funkcjonuje również wiele podmiotów,

które orientują swoją działalność na cele społeczne, zdrowotne lub naukowe. Zamysł, że organizacje pozarządowe, jednostki samorządowe, związki zawodowe, fundacje, stowarzyszenia, spółdzielnie, szkoły społeczne wyłączone są z możliwości zawierania umów o zakazie konkurencji, nie znajduje odzwierciedlenia w przepisie. Zrozumiałe jest, że domena, w której podmioty te rywalizują ze sobą, nie polega na rachunku ekonomicznym. Nie znaczy to jednak, że w tych sektorach zatrudnienia nie występują konkurencyjne interesy (pogląd ten jest dominujący w literaturze przedmiotu – zob. P. Ciszek, M. Chakowski, *Umowy o zakazie konkurencji kadry menedżerskiej zatrudnionej w ramach stosunku pracy* (w:) *Jedność w różnorodności. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Wojciechowi Muszalskiemu*, red. A. Patulski, K. Walczak, Warszawa 2009, s. 122). Oznacza to, po pierwsze, że umowa o zakazie konkurencji nie jest wykluczona w sytuacji, gdy celem pracodawcy nie jest osiągnięcie pozytywnego wyniku ekonomicznego. Po drugie, że dla zawarcia takiej umowy bez znaczenia jest, czy naruszenie zakazu konkurencji doprowadzi, czy też nie do powstania szkody majątkowej. Twierdzenie takie wynika stąd, że z metodologicznego punktu widzenia byt umowy określonej w art. 101¹ i 101² k.p. nie jest uzależniony od pewności zaistnienia szkody w razie złamania przez pracownika zakazu konkurencji. Zobowiązanie i skutek jego naruszenia są odrębnymi kategoriami, które pozostają ze sobą w relacji zależności następczej. Znaczy to tyle, że nie jest trafne postrzeganie dopuszczalności umowy o zakazie konkurencji przez pryzmat skutku, który może, ale nie musi wystąpić w sytuacji uchybienia zakazowi konkurencji. Nie można pominąć, że prowadzenie przez pracownika działalności konkurencyjnej, ocenianej miarą ekonomiczną (gospodarczą), również nie zawsze skutkuje powstaniem szkody po stronie pracodawcy.

Znając powyższe konkluzje, które płyną ze zwykłego zastosowania językowych reguł interpretacji, staje się jasne, że zagadnienia prawne wyrażone przez skarżącego nie posiadają cechy „istotności” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wątpliwości pozwanego w zakresie tego, czy jednostka budżetowa wykonująca wyłącznie zadania gminy może połączyć się umową o zakazie konkurencji z osobą nią kierującą są pozorne. Zastosowanie podstawowych dyrektyw interpretacyjnych pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi. Tak

samo należy zakwalifikować drugie z podniesionych zagadnień prawnych. Zakaz określony w art. 30 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych (polegający na wstrzymaniu się z wykonywaniem zajęć pozostających w sprzeczności lub w związanych z zajęciami wykonywanymi w ramach obowiązków służbowych) nie odnosi się do umów o zakazie konkurencji, a zatem nie zachodzi stan autonomicznego uregulowania w rozumieniu art. 43 ust. 1 tej ustawy, wyłączający stosowanie przepisów Kodeksu pracy. Wnioskowanie to jest pewne i nie wymaga wyjątkowych zabiegów interpretacyjnych. Korzystając z poznawczych reguł systemowych można wręcz twierdzić, że skoro na kierownika jednostki samorządowej w trakcie zatrudnienia nałożono ograniczenia, to tym bardziej racjonalne jest ich utrzymanie po rozwiązaniu umowy o pracę. Oznacza to, że wątpliwość głoszona w drugim zagadnieniu prawnym również nie jest „istotna” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Znając podstawy interpretacji tekstu prawnego oczywiste jest, że art. 101² k.p. w związku z art. 101¹ k.p. znajdują zastosowanie do pracowników samorządowych.

Na koniec, odnosząc się do wyводу zawartego w skardze kasacyjnej, trzeba podkreślić, że przedstawione przez skarżącego wątpliwości nie znajdują odzwierciedlenia w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2016 r., II PK 73/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 144. Wskazano w nim wyraźnie, że brak *causae* w umowie o zakazie konkurencji dotyczy jedynie pracownika będącego radcą prawnym, który w ramach swoich obowiązków pracowniczych wykonuje obsługę prawną pracodawcy, a nie osoby, która będąc radcą prawnym, zajmuje stanowisko niezwiązane z obsługą prawną podmiotu zatrudniającego. Stwierdzenie to podyktowane jest wyjątkową funkcją i obowiązkami radców prawnych i nie może być w drodze analogii przenoszone na innych zatrudnionych (pracowników samorządowych).

Przedstawione okoliczności wskazują, że w sprawie nie doszło do ziszczenia się przesłanek z art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł kierując się zasadą z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

